GŁOS POMORSKI

Nr. 16 — Rok 5. (GAZETA POMORSKA) **Numer pojedyńczy 10 gr. (Numer niedzielny 15 gr**

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji **1.80 Złp.** w agenturach miejscowych miesięcznie **1,85 Złp.**, przez pocztę przy zamówieniu przez ekspedycję naszą **2,05 Złp.**, wprost na poczcie lub u listowego miesięcznie **2,12 Złp.**, dla W. M. Gdańska 2,5 Guld. Gd. — pod opaską w Polsce **3,50 Złp.**, do Gdańska 4.00 Guld. Gd., do Francji 18 fr., (z wysyłką co 2-gi dzień 14 fr). do Anglji 5 shil do Stanów Zjednoczonych 80 cent W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strejki, przeszkody techniczne i. t. d. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów, lub zwrotu prenumeraty.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy Grudziądz, Bank Związku Spółek Zarobk., Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz, Bank Polski Grudziądz. — Konto czekow Gdańsk nr. 2980. Konto pocztowe: Kasa Oszczędności, Oddział w Poznaniu nr. 201 193. Miejsce płatności wykonania Grudziądz.

Ogłoszenia z Polski. Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 8 groszy w dziale reklamowym na stronie 1-3 łam. przed tekstem 60 groszy, wśród tekstu 35 groszy za tekstem 28 groszy dla W. M. Gdańska wiersz m/m. 8-łam. w dziale ogł. 0,10 Guld. Gd., wiersz m/m 3-łam. przed tekstem 0,66 Guld. Gd., w tekście 0,40 Guld. Gd., za tekstem 0,31 Guld. Gd., dla Niemiec dochodzi 50% nadwyżki dla reszty zagranicy 100% nadwyżki. Za tłomaczenia 20 proc. nadwyżki. — Rachunki są natychmiast płatne. — Administracja nie przejmuje odpowiedzialności za terminowe umieszczenia ogłoszeń.

Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem. Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe.

Redakcja i Administracja Groblowa 27/29. | **Grudziądz,** środa, dnia 21-go stycznia 1925. | Telefon nr. **50 i 51.**

Wyniki obrad Rady Naczelnej Chrz. Demokracji.

Prace w komisjach. — Wnioski w sprawie uporządkowania spraw gospodarczych i podatkowych w państwie. — O linję polityki stronnictwa. — Chrześć. Dem. przeciw przesileniu. — Doniosła rezolucja w sprawie zniesienia świąt.

Warszawa, 20. 1. (Tel. własn.) Obrady Rady Naczelnej Chrześcijańskiej Demokracji rozpoczęły się wczoraj pracą w komisjach. Po południu nastąpiło plenum obrad, poświęcone wnioskom komisji.

Między innemi przyjęto projekt nowego statutu stronnictwa oraz wniosek komisji zmierzający do uporządkowania spraw gospodarczych i podatkowych w państwie oraz wniosek w sprawie ulepszenia wymiaru sprawiedliwości i zapewnienia jaknajwiększego bezpieczeństwa publicznego. Wnioski komisji w sprawie ordynacji wyborczej zostały przyjęte jako materjał do dalszej dyskusji.

W skład komisji ordynacji wyborczej wchodzą ks. poseł Kaczyński jako referent, prof. Makarewicz, pos. dr. Piechocki. Współudział przyrzekł również wiceminister Smólski. Pozatem Rada Naczelna przyjęła wnioski dotyczące dalszej linji polityki stronnictwa.

Rada uznała, że w obecnym czasie przesilenie rządowe nie jest wskazane ze względu na stan gospodarczy państwa. Następnie powzięto rezolucję zdążającą do rozszerzenia budżetu i dostatecznych gwarancyj pokrycia go.

Rada Naczelna przyjęła również wniosek, wzywający klub poselski do akcji w celu przyśpieszenia prac Sejmu, nad wnioskiem klubu Chrześc. Demokracji, o przywrócenie świąt skasowanych mocą rozporządzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. W tej sprawie wniósł odpowiednią rezolucje dyr. Poszwiński, kładąc główny nacisk na święto Matki Boskiej Gromnicznej. Obrady zakończono o godz. 8 wieczorem.

Premjer Grabski o położeniu finansowem Polski

Większe dochody dał podatek majątkowy i dochodowy. — Rezerwa wynosi 419 miljonów. — Obrót pieniężny trzeba będzie powiększyć w sposób naturalny i zorganizować siły płatnicze. — Pożyczki zagraniczne i kredyty długoterminowe. — Zwolnienie od podatku obrotowego. — Konieczność kontynuowania polityki oszczędnościowej.

Warszawa, 19. 1. (PAT.) Na dzisiejszem posiedzeniu komisji budżetowej premjer i minister skarbu p. Grabski oświetlił ogólny stan finansów Polski, a ze szczególnem uwzględnieniem plan i program gospodarczy.

P. minister stwierdził, że nadwyżka dochodów zwyczajnych wyniosła 128 miljonów, a zwłaszcza w 4 kwartale okazała się nadzwyczajna nadwyżka dochodów. **Większe dochody, niż przewidywano dał podatek majątkowy i dochodowy,** zwłaszcza ten ostatni, lecz uwzględnić należy, że podatek ten przeważnie wymierzony był w listopadzie i grudniu roku ubiegłego. Większe wpływy z niego uwydatnią się dopiero w roku 1925. W związku z tem p. minister stwierdził, że obecnie płacimy trochę więcej niż przed wojną, lecz jest to zrozumiałe w państwie, utrzymującem wielką armję, mającem ogromne wydatki na szkolnictwo. Że licytacje za nieuiszczenie podatków nie są bezwzględnie stosowane, wynika to ze statystyki, wedle której jedna licytacja przypada na 6 000 płatników. Rezerwa, zktórą przechodzimy na rok 1925 wyraża się w sumie 419 miljonów. Jest to nadzwyczaj dodatnie w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Błędem jednak byłoby wyprowadzać zbyt pospieszne wnioski optymistyczne. **Nie ulega bowiem wątpliwości, że znajdujemy się w dobie ciężkiego kryzysu przemysłowego. Panuje brak i drożyzna pieniędzy. Dzisiejszy obrót pieniężny jest niedostateczny, lecz powinien być powiększony w sposób prawidłowy i naturalny. W zakresie długów zagranicznych zaciągniętych w pierwszych latach istnienia państwa osiągnęliśmy wyniki przewyższające oczekiwania.**

Nasz bilans handlowy jest ujemny, co stanowi objaw bardzo niepomyślny. Po części ujemność ta jest równoważona przewagą wpływów walutowych nad wydatkami walutowymi. W innych pozycjach bilansu płatniczego bardzo niepomyślną jest cyfra bezrobotnych. Również troską napawać musi drożyzna zboża. Fala drożyzny oczekiwana z wiosną zbliżyła się już przed nastaniem wiosny.

Co do programu **gospodarczego**, to program p. ministra zakreślony w ostatniem expose był świadomie jednostronny. Jednostronność ta jest już dzisiaj nie potrzebną, gdyż **reforma walutowa jest już zapewniona.** Nie mniej jednak kryzys trwa. Trzeba więc przedewszystkiem dążyć do skupienia aparatu rządzącego i zorganizować siły płatnicze, aby przeżywany kryzys gospodarczy usunąć drogą wzmożonej wydajności pracy bardziej umiejętnej oraz oszczędnościowej w kosztach produkcji i drogą gromadzenia kapitałów przy równoczesnem dostosowaniu polityki kredytowej, podatkowej, celnej i polityki taryf kolejowych oraz umów handlowych.

Rząd do tego dąży, aby podnieść produkcję krajową we wszelkim zakresie bez narażenia interesów konsumentów ponad istotną konieczność i ponad skalę drożyzny innych sąsiednich krajów. Na **pierwszem miejscu w zakresie polityki kredytowej p. minister stawia sprawę pożyczki zagranicznej, bo jest to środek działający najszybciej i działający podwójnie,** bo pożyczkę konsumujemy na rzeczy wprost nam potrzebne i oprócz tego sprzedajemy ją w walutach zagranicznych Bankowi Polskiemu, który nam za to daje złoto, a złożony w Banku zapas obcej waluty powiększy jego zdolność emisyjną. Nadto dążyć musimy do wzmożenia tempa oszczędności w społeczeństwie.

Na trzeciem miejscu stoi sprawa **kredytów długoterminowych. Kredyt ten dotychczas nie istniejący potrzebny będzie na stworzenie nowych gospodarstw rolnych oraz osad. Dla miast potrzebny jest kredyt budowlany.** P. minister podkreśla dobroczynną rolę Banku Gospodarstwa Krajowego i przedsiębiorstw państwowych oraz przemysłu państwowego i wskazuje na usiłowania prawidłowego kształtowania podatku obrotowego, od którego zwalniani mają być pojedyńczo rzemieślnicy na wsi i w miastach. Od podatku obrotowego zwolniony również będzie kredyt długoterminowy, obrotowy wewnętrzny i przemysłowy. W programie rządu na rok bieżący leży również bardzo poważne ulepszenie techniki i sprawiedliwości działania podatkowego. W przyznawanych ulgach w podatku obrotowym rząd liczy na najlepsze wyniki. **P. minister ubolewa, że niektóre zamówienia czynić trzeba zagranicą ze względu na taniość ofert zagranicznych.**

Sfery gospodarcze muszą wystrzegać się nadmiernych wymagań. W dziedzinie polityki pracy rząd dbać będzie o powiększenie intensywności pracy we wszystkich dziedzinach.

W zakresie polityki celnej sprawa opłat wywozowych przestaje być aktualną, gdyż ceny przedmiotów spożywczych w kraju doszły już do poziomu cen światowych. Program polityki gospodarczej — stwierdził p. minister — musi się stworzyć przez kontakt rządu z czynnikami gospodarczymi oraz trzeba przystąpić do organizowania samorządu gospodarczego. W końcu p. minister znaciskiem podkreśla konieczność wyrzeczenia się większych wydatków i kontynuowania polityki oszczędnościowej. Kontynuować musimy system budżetów miesięcznych i starać się konstruować budżet nietylko bez deficytu, lecz nawet bez konsumowania rezerwy.

LITWA PRAGNIE ZBLIŻYĆ SIĘ DO NIEMIEC.

Warszawa, 20. 1. (Tel. wł.). Z Rygi donoszą, iż Litwa nie biorąc oficjalnego udziału w konferencji Helsingforskiej pragnie uzyskać zachwianą równowagę polityczną przez zbliżenie się do Niemiec.

Dnia 12 bm. wyszedł naszym nakładem

Szczegółowy Podręcznik Egzaminacyjny

dla urzędników państwowych, administracyjnych i sądowych II i III kategorji. **Cena 5 zł**

Do nabycia w administracji Głosu Pomorskiego, Grudziądz

Zmiana w polityce amerykańskiej.

Największą sensacją w świecie politycznym zarówno Stanów Zjednoczonych jak i całej Europy jest od tygodnia dymisja sekretarza stanu Hughesa. Dymisja ta zaskoczyła wszystkich, gdyż dokonana została nagle i bez uprzedzenia nawet senatu. Na miejsce Hughesa przychodzi obecny poseł w Londynie Kellogg, który z dniem 4 marca br. obejmie nowe stanowisko.

Były sekretarz stanu Hughes piastował swój urząd już od roku 1921. Był on zwolennikiem izolacji Stanów Zjednoczonych, uznawał interesy swego państwa na terenie zagranicznym, lecz sprzeciwiał on się stanowczo czynnemu udziałowi w sprawach dotyczących Europy. Nie chciał się wiązać żadnemi traktatami, żadnemi przymierzami w sprawach europejskich.

Utrzymanie tej linji polityki zagranicznej w stosunku do Europy okazało się jednakowoż coraz trudniejsze. W samej Ameryce taktyka jego budziła wątpliwości i spotykała się z ostrą krytyką.

Pogorszył się ten stan rzeczy jeszcze wtedy, gdy na czele komisji senackiej dla spraw zagranicznych stał główny przedstawiciel aktywistów amerykańskich, senator Borah, który ma znaczny wpływ na kierunek polityki zagranicznej. Między nim, a przedewszystkiem Coolidgem wytworzyła się w ostatnich czasach wspólność za patrywań, która różniła się w znacznej mierze od zapatrywań Hughesa.

Powodem dymisji jego miał być fakt, że doszedł on do przekonania, iż z powodu tych istniejących różnic zdań, nie będzie w stanie przeprowadzić swych żądań.

Senator Borah zawsze występował przeciwko izolacji Stanów Zjednoczonych. On zarówno jak i prezydent Coolidge są zwolennikami dalszej posunięcej ewolucji w kierunku nawiązania stosunków z Europą. W ostatnim czasie okazał się Borah również jako zwolennik uznania sowietów, a obecnie pragnie nawiązać jaknajrychlej stosunki z sowietami.

Borah znany jest w Stanach Zjednoczonych głównie z powodu swego stanowiska germanofilskiego. Był on doradcą Wilsona w sprawach finansowych na kongresie wersalskim. Dawniej z powodu jego germanofilskiego stanowiska nie bardzo liczono się z nim w Ameryce. Jednakże od chwili, gdy Niemcy umieli wyzyskać przelot Zeppelina do Ameryki, zapomniano o przykrościach wojennych, a amerykańscy kapitaliści zaczęli się znowu interesować przemysłem niemieckim, co odbiło się korzystnie na stanowisku Boraha i głoszonych przez niego hasłach.

Nowo mianowany sekretarz stanu Kellogg liczy obecnie lat 68. Dawniej był adwokatem i senatorem, a obecnie jest posłem amerykańskim w Londynie. Kellogg uchodził również za zwolennika zajęcia się sprawami europejskiemi przez Amerykę, szczególnie, o ile rozchodzi się o odbudowę Europy. Na konferencji londyńskiej bardzo ujął się za planem Davesa.

Wyraźnie pracował on podczas swego urzędowania w Londynie nad zbliżeniem anglo-amerykańskiem, a dążył otwarcie do zawarcia sojuszu między Anglją i Ameryką. Wobec Francji, a w szczególności w sprawie jej długów wojennych, stanowisko jego ma być również odmienne od stanowiska Hughesa i podobno ma on być gotów pójść dalej, aniżeli Hughes, który, jak wiadomo, nie odstępywał od poglądu, że długi te powinny być spłacone w całości.

Najważniejszym dla nas jest problem kwestji uznania sowietów przez Amerykę. Kapitaliści amerykańscy od dawna interesowali się bogactwami naturalnemi Rosji i marzą o koncesjach na Kaukazie, w zagłębiu donieckiem i t. p. Dotychczasowa polityka Stanów Zjednoczonych, która polegała na zupełnem ignorowaniu sowietów, nie pozwoliła zrealizować zamierzeń kapitalistów amerykańskich w kierunku eksploatacji nafty i rudy rosyjskiej.

Prasa niemiecko-żydowska i sowiecka od chwili mianowania posła Kellogga na stanowisko sekretarza stanu, wyraża jednakże zapatrywania, że sytucja dla Rosji się teraz zmieniła i że nowy sekretarz stanu okaże chęć zawarcia układu z sowietami.

Aczkolwiek daleko jeszcze do zawarcia układu, tyle już dziś jest pewne, że o ile senator Borah jest wyraźnym zwolennikiem uznania sowietów, Kellogg nie jest stanowczym ich przeciwnikiem. Więc w każdym razie — choć nie nastąpi od razu uznanie sowietów — to jednakowoż ustanie stanowcze bojkotowanie ich przez Amerykę. Krok taki ze strony Stanów Zjednoczonych byłby bardzo ważny dla Europy i dla dalszego ukształtowania się stosunków między poszczególnemi państwami europejskiemi a Rosją sowiecką.

*

Z Waszyngtonu donoszą „Polonji", że senator Johnson stawił wniosek domagający się od Hughesa przedłożenia senatorowi odpisu układu paryskiego w kwestji odszkodowań.

Zwolennicy doktryny Monroego w senacie sprzeciwiają się zasadniczo jakiemukolwiek udziałowi Ameryki w sprawach europejskich i niechętnie patrzą na udział jej w układzie paryskim. W senacie przyjdzie z tego powodu do ożywionej debaty. Prezydent Coolidge stoi na stanowisku, że układ paryski nie potrzebuje ratyfikacji senatu. Sprawa ta może się więc stać przyczyną **konfliktu nietylko wsenacie samym, ale również pomiędzy Coolidge'em a senatem.**

Konsolidacja długów polskich.

Rada Ministrów uchwaliła przyjąć do zatwierdzającej wiadomości warunki konsolidacji długu wobec rządu W. Brytanji, przeprowadzonej na podstawach, zawartych w pismach przedstawiciela skarbu angielskiego z dnia 14 listopada i 8 grudnia 1924 roku, a przyjętych przez delegację polską zgodnie z pismem delegata ministerstwa skarbu z dnia 10 grudnia 1924 roku, oraz upoważniła ministra spraw zagranicznych w porozumieniu z ministrem skarbu do podjęcia kroków celem dokonania ratyfikacji warunków konsolidacji długu wobec rządu W. Brytanji w drodze ustawowo przewidzianej. Minister skarbu został ponadto upoważniony do wydania rządowi W. Brytanji 20 skryptów, odpowiadających planowi umorzenia, który będzie ogłoszony oddzielnem rozporządzeniem.

Dług angielski powstał z tytułu wydatków rządu Wielkiej Brytanji na Komitet Narodowy Paryski oraz na repatrjację obywateli polskich i na formacje wojskowe polskie na Syberji.

Sformułowanie układu jest dla Polski bardzo korzystne ze względu na niską stopę oprocentowania — 2 proc., niższą od stopy procentowej Banku Francuskiego i ze względu na odległy termin umorzenia wobec małej stosunkowo sumy długu. Korzystną jest również klauzula, przyznająca znacznej części długu charakter długu międzynarodowego, powstał[illegible] z tytułu udziału Polski w wojnie wszechświatowej. [illegible]ad, będący wyrazem gotowości Polski do regulowania swych zobowiązań zagranicznych, znalazł przychylną ocenę na łamach prasy angielskiej najrozmaitszych odcieni i otrzymał nazwę pierwszego praktycznego zastosowania znanej formuły Churchilla, dotyczącej długów między sojusznicznych.

Rada Ministrów uchwaliła również przyjąć do zatwierdzającej wiadomości sumę skonsolidowanego długu reliefowego wobec rządu duńskiego określoną na koron duńsk. 434 540,58 łącznie z zaległemi odsetkami skapitalizowanemi na dzień 1 stycznia 1925 roku, licząc po 6 procent rocznie. Jednocześnie zatwierdziła warunki konsolidacji długu reliefowego duńskiego analogicznie do uchwalonych na posiedzeniu Rady Ministrów z 22 grudnia 1924 roku, dla konsolidacji długów reliefowych wobec rządów: Wielkiej Brytanji, Norwegji Szwecji, Holandji Szwajcarji i Francji oraz zgodnie z treścią „propozycji" londyńskich z 10 grudnia 1924 roku i upoważniła ministra skarbu do zamiany bonów reliefowych duńskich z terminem płatności 1 stycznia 1925 roku na nowe obligi. odpowiadające ogólnemu planowi umożenia długów reliefowych, jak również do przekazania rządowi duńskiemu raty wykonawczej w kwocie kor. duńskich 540,38.



Żądajcie Żarówek „PHILIPS"

Wędrówka do Canossy.

Czy warto było zaczynać?

Sprawozdanie Wysokiego Komisarza Ligi Narodów wysłano do Genewy. — Rezolucja związku fabrykantów w Poznaniu w sprawie zatargu. — Rozgoryczenie przeciwko Gdańskowi odbije się ujemnie na przyszłych targach gdańskich. — Gdańsk przystosowuje taryfę pocztową do opłat polskich.

Gdańsk, 19. 11. (PAT.) Wysoki komisarz Ligi Narodów przesłał sekretarzowi Ligi Narodów raport, zawierający opis przebiegu wypadków, które powstały na tle otwarcia poczty polskiej w Gdańsku.

Raport ten nie rozważa sprawy uprawnień rządu polskiego do posiadania własnej poczty w Gdańsku, lecz zajmuje się **wyjaśnieniem sytuacji** wysokiego komisarza i jego atrybucji w zakresie wykonawczym (!). W końcu raport wysokiego komisarza stwierdza, że **powstrzymał się od upoważnienia senatu do zdjęcia skrzynek pocztowych polskich** aż do czasu wyjaśnienia poruszonej sprawy. gdyż nie chce, by senat ewentualnie mógł być odpowiedzialny za wykonanie wskazówek. które wysoki komisarz wydałby mu na własną odpowiedzialność.

Poznań, 19. 1. (A. W.) W niedzielę odbyło się tutaj wielkie zebranie związku fabrykantów, na którem uchwalono rezolucję odnoszącą się do stosunków polsko-gdańskich. W rezolucji tej związek fabrykantów apeluje do rządu, aby położył koniec niebezpiecznej robocie senatu gdańskiego i stanowczem wystąpieniem **uchronił przemysł rolniczy i handel Polski przed dalszymi stratami.** Dalej zwraca się rezolucja do całego przemysłu i handlu Polski, aby w obliczu jaskrawego zaufania naszych interesów przez senat gdański dają odmowne stanowisko we wszystkiem co dotyczy popierania interesów gospodarczych w. miasta tak długo, dopóki polityka jego wykazywać będzie **ten sam wykrętny charakter wobec Polski.**

Gdańsk, 19. 1. (PAT.) „Baltische Presse" pisze, że gdańsko-polski konflikt celny **odbije się bardzo dotkliwie i ujemnie na trzecich targach gdańskich**, które odbędą się z początkiem lutego. Gdańscy kupcy, którzy powrócili ze swej podróży do Polski. stwierdzili, **że w Polsce panuje ogromne rozgoryczenie przeciwko Gdańskowi.** Kupcy ci tym razem **nie otrzymali w Polsce żadnego zlecenia**, jakkolwiek zazwyczaj otrzymywali zlecenia w wielkich rozmiarach. Polskie koła handlowe i gospodarcze odnoszą się do targów gdańskich **niesympatycznie.** Liczba zgłoszeń na wiosenne targi gdańskie daleką jest od liczby zgłoszeń, jakie wpłynęły do zarządu ostatnich targów gdańskich w październiku.

Gdańsk. 19. 1. (PAT.) W ślad za obniżeniem opłat pocztowych z Gdańska do Polski, obniżone będą w najbliższych dniach opłaty pocztowe w komunikacji wewnętrznej na obszarze w. m. Gdańska oraz w komunikacji pocztowej między Gdańskiem a Niemcami, a także innemi państwami zagranicznemi. Nowe opłaty pocztowe Gdańska **przystosowane będą prawie w zupełności do opłat pocztowych polskich.**

„Temps" stwierdza że istnieje spisek niemiecko-gdański.

Sensacyjne rewelacje paryskiego dziennika. — Wolne miasto uważa się nadal za część Rzeszy niemieckiej. — Niemcy i Gdańsk przygotowują wspólny odwet. — „Niemcy się zbroją."

Paryż, 19. 1. (Tel. wł.) W depeszy z Warszawy informuje „Temps" o projekcie Senatu gdańskiego zaprowadzenia przymusowej służby cywilnej, do której mają być powołani wszyscy mężczyźni, mieszkający na terenie wolnego miasta do lat 18. Pomiędzy wierszami słychać rozgoryczenie „Temps'a" „Niemcy się zbroją". W komentarzu do tej depeszy czytamy:

„Jest to nowy przykład oszustw, popełnianych przez wojskowe organizacje niemieckie. a zarazem dowód. że **istnieje spisek niemiecko-gdański.** Wolne miasto. uważając się nadal za część Rzeszy niemieckiej, przygotowuje wspólnie z Niemcami odwet wojskowy. Zmierzające w tym celu jego stałe i systematyczne wysiłki we wszystkich dziedzinach, godne są lepszej sprawy".

Porozumienie bałtycko-polskie.

Zadowolenie ministrów spraw zagranicznych Łotwy i Estonji z obrad helsingforskich

Helsingfors, 19. 1. (AW). Ministrowie spraw zagranicznych Łotwy, Majerowicz i Estonji, Pusta, po podpisaniu protokółu zamykającego obrady konferencji złożyli oświadczenie dziennikarzom, podkreślając, iż obrady w Helsingforsie stanowią jedne z najważniejszych wydarzeń historji powojennej i otwierają nowy pełen niezmiernej doniosłości rozdział dziejów Europy. Minister spraw zagranicznych Procope oświadczył, iż cały naród finlandzki cieszy się z odwiedzin ministra Skrzyńskiego i pobytu jego w stolicy Finlandji. Pobyt ministra Skrzyńskiego bez wątpienia wzmocni węzły przyjaźni łączące Polskę i Finlandję.

Paryż, 19. 1. (Pat), W wywiadzie z przedstawicielem rynku skim „Petit Parisien" minister spraw zagr. Łotwy **zaznaczył**, że dla Estończyków, Polaków, Litwinów i Łotyszów **jest rzeczą konieczną utworzenie ścisłego sojuszu politycznego i wojskowego oraz opracowanie planu ochronnego przed propagandą bolszewicką.** Minister dodał, że układ **warszawski powinien stać się rzeczywistością.** Urzeczywistnić **winno** się również porozumienie bałtycko - polskie. Minister spraw zagranicznych Estonji w rozmowie zkorespondentem **tegoż** samego dziennika wyraził zaufanie w poszczególne **układy** defenzywne, oparte na zasadzie arbitrażu, **który** połączyłby Estonję, Łotwę, Finlandję i Polskę w wielki związek bałtycki.

Mowa programowa dra Luthera.

Zadaniem nowego gabinetu jest przedewszystkiem dążenie do odrodzenia Niemiec. — W stosunku do polityki zagranicznej rząd będzie dążył do zapewnienia trwałego pokoju międzynarodowego. — Niemcy nie ponoszą winy za wybuch wojny. — Uzdrowienie stosunków ekonomicznych.

Berlin, 19. 1. (PAT.) Dziś wieczorem kanclerz Rzeszy Luther odczytał w parlamencie expose rządu. Nowy kanclerz rozpoczął swoje expose od wyrażenia uznania dla działalności ustępującego kanclerza Marksa i jego gabinetu. Z kolei expose stwierdza, że zadaniem nowego gabinetu jest przedewszystkiem dążenie do odrodzenia Niemiec. W działalności swej nowy rząd będzie się starał czerpać natchnienie z żywotnych wewnętrznych sił narodu niemieckiego.

Nowy rząd będzie szukał oparcia w polityce nietylko wśród stronnictw, które są reprezentowane w gabinecie przez swoich mężów zaufania, ale także i wśród stronnictw, które ożywione duchem twórczości państwowej zechcą znim współpracować.. albowiem sprostać ciężkim zadaniom, jakie obecnie stoją przed rządem można będzie tylko wtedy, gdy rząd znajdzie oparcie w znacznej większości parlamentu. Podstawą prawną działalności nowego rządu będzie konstytucja republikańska Rzeszy, a wszelkie próby zmiany jej przy użyciu siły lub innych nielegalnych sposobów będą ścigane surowo jako zdrada stanu. W rozważaniach swoich na temat rewizji poszczególnych artykułów konstytucji rząd będzie kierował się myślą uzdrowienia stosunków wewnętrznych kraju, mając przedewszystkiem na względzie uregulowanie stosunku Rzeszy do poszczególnych krajów zgodnie z ich potrzebami.

W zakresie polityki zagranicznej rząd będzie dążył do zapewnienia trwałego i rzeczywistego pokoju międzynarodowego. Na tem polu rząd w poczynaniach swoich czerpać będzie natchnienie z układu londyńskiego, **albowiem równowaga polityczna Europy zależy od trwałego rozwiązania sprawy odszkodowań. do czego właśnie dąży układ londyński.** To też tembardziej należy ubolewać nad tem, że uspokojeniu umysłów w Niemczech stanęło teraz na przeszkodzie **odroczenie ewakuacji strefy kolońskiej.** Utrzymanie okupacji północnej części Nadrenji sprzeciwia się — mówił kanclerz Luther — słusznym żądaniom Niemiec, opartym na traktacie wersalskim.

Co się tyczy sprawy rozbrojenia, która przytaczana jest jako usprawiedliwienie dalszej okupacji, gabinet obecny podziela opinję, zawartą w nocie, jaką rząd poprzedni wystosował w tej sprawie do sojuszników. Jednocześnie rząd będzie się starał na drodze rokowań doprowadzić do jaknajrychlejszego opróżnienia północnej części strefy nadreńskiej. **Stosunek obecnego rządu do Ligi Narodów jest taki sam, jak stosunek rządu poprzedniego, wyrażony w memorjale do sekretarjatu Ligi oraz do mocarstw, będących członkami Rady Ligi.**

W myśl oświadczenia poprzedniego rządu, rząd obecny będzie się starał oczyścić z podniesionego przeciwko Niemcom w traktacie wersalskim zarzutu winy za wybuch wielkiej wojny.

Dn. 10 stycznia br. opadła z Niemiec narzucona im przez traktat wersalski klauzula jednostronnego przywileju handlowego. Uzyskanej w ten sposób swobody działania rząd postara się użyć w celu uzdrowienia stosunków ekonomicznych w tym kierunku, aby dać możność pracy jaknajszerszym rzeszom. Niemcy muszą znów zająć swoje miejsce w gospodarstwie światowem. Musimy więc — stwierdził kanclerz Luther — **zwiększyć eksport w celu stworzenia czynnego bilansu handlowego i wypełnienia w ten sposób naszych międzynarodowych zobowiązań. Rokowania handlowe nie wszędzie doprowadziły do pomyślnego wyniku.** W wielu wypadkach koniecznem było podpisanie układu tymczasowego. W dalszem działaniu rząd w każdym wypadku będzie się starał ułatwić zadania przemysłu niemieckiego drogą szukania porozumienia na podstawie wzajemności z narodami, chcącymi współdziałać z Rzeszą niemiecką.

W dalszym ciągu swego expose kanclerz zapowiedział, że rząd zamierza zająć się sprawą ubezpieczeń społecznych, polepszenia położenia materjalnego pracujących, sprawą mieszkaniową, sprawą odszkodowań dla zrujnowanych przez inflację, sprawą reform podatkowych oraz reform w zakresie szkolnictwa.

Berlin, 19. [illegible] (PAT.) Ministrem skarbu mianowany został dyrektor departamentu **Schlieben.**

Z sejmowej komisji budżetowej.

Warszawa, 19. 1. (Pat). Sejmowa komisja budżetowa na posiedzeniu wysłuchała pierwszej części referatu pos. Michalskiego (Chrz. Nar.) Referent na wstępie podkreślił, że nasz deficyt budżetowy mógłby się stać przyczyną załamania się całej sanacji, dlatego wszelkie podnoszenie wydatków przyczyni się do utrudnienia sytuacji, a wszelkie zmniejszenie wydatków ułatwi ją. Kryzys, jaki dziś przechodzimy, jest kryzysem całego ustroju gospodarczego. Polska musi się przeorganizować gospodarczo, a zwłaszcza przemysł wielki musi się radykalnie zmodernizować i szukać przyszłości nietylko za barjerą wysokich ceł opiekuńczych. Co się tyczy liczby bezrobotnych, która według oświadczenia p. premjera ma wynosić 163 000, to nie jest ta cyfra objęta liczba bezrobotnych pracowników umysłowych. W tej dziedzinie stan jest szczególnie groźny. Dewaluacja papierów wartościowych i przemysłowych uniemożliwia przedsiębiorstwom uzyskanie kapitałów na inwestycje drogą nowych emisji i stworzenie możności wykupu krajowego przemysłu z kapitału zagranicznego. Brak ubiegowej krwi w naszym organiźmie gospodarczym jest tak wielki, jak w żadnem innem państwie.

W konkluzji mówca oświadcza, że dopóki płacić będziemy setki miljonów za nieudolność prowadzenia przedsiębiorstw, póki ludność cała żyć będzie ponad stan, dopók wydajność pracy będzie niższa od przedwojennej, a zarobki wyższe, tak długo śruba podatkowa nie odniesie celu, a pożyczka nie uleczy nas. Przywrócenie dobrobytu zależne jest od powiększenia produkcji.

Warszawa, 20. 1. (Tel. wł.). W dniu dzisiejszym sejmowa komisja budżetowa kontynuuje dalszą obradę nad budżetem. B. minister Michalski wygłosił drugą część swego referatu.

Zjazd prezesów wszystkich dyrekcyj kolejowych.

Warszawa, 19. 1. (Pat). Dnia 19 bm. przed południem w sali konferencyjnej Ministerstwa Kolei otworzył p. min. Tyszka drugi doroczny zjazd prezesów wszystkich dyrekcji kolejowych. P. minister omówił wyczerpująco całokształt gospodarki kolejowej m. in. poruszył następujące sprawy: **gospodarki zasobowej, ulepszenia ruchu pasażerskiego i towarowego, unormowania przesyłek drobnych, bezpieczeństwa przewozu, obrotu taboru, wypadków na kolejach, odbudowy i inwestycji, budowy nowych kolei, zwiększenia wydajności pracy w warsztatach kolejowych, popierania wynalazków i ulepszeń w kolejnictwie.** Po przemówieniu p. ministra rozwinęła się żywa dyskusja, w której brali udział wszyscy prezesi dyrekcji. Obrady potrwają dwa dni.

Drugi koncert Paderewskiego w Rzymie.

Paderewski grał w obecności Ojca św.

Rzym, 19. 1. (Pat). Paderewski dał dziś koncert w sali biblioteki watykańskiej w obecności Papieża, kardynała Gasparri'ego oraz innych kardynałów i dygnitarzy dworu pontyfikalnego.

Na koncercie byli również obecni ambasador polski przy Watykanie, poseł Stanisław Grabski, wybitne osobistości ze świata katolickiego i p. Paderewska. Ojciec św. składał Paderewskiemu życzenia i ofiarował mu medal, p. Paderewskiej zaś różaniec.

Rzym, 19. 1. (Pat). W dniu dzisiejszym komisarz Rzymu Cremonesi wydał na Kapitolu przyjęcie na cześć Paderewskiego.

Listy z Paryża.

Niebezpieczeństwo Azjatyckie.

Zdanie o tem profesora Siegfrieda. — Azja się budzi. — Rola w tem bolszewików. Polityka p. Chamberlaina. — Co będzie za lat 10?

(Od własnego korespondenta).

Paryż, 13 stycznia.

Dwa lata temu jeden z wybitnych ekonomistów francuskich profesor Szkoły Nauk Politycznych p. Siegfried w jednym ze swoich doskonałych wykładów w tej uczelni wyraził się, mówiąc o Chinach i Japonji, że Azja się budzi i że jednym z najdonioślejszych skutków wielkiej wojny europejskiej jest to właśnie dążenie Azji do całkowitej emancypacji.

Dziś świadomość o dokonywujących się głębokich zmianach i przeobrażeniach w dalekiej Pozatybetańskiej Azji przenikać zaczyna do najszerszych warstw społeczeństwa, a wraz z nią budzić się zaczyna zrozumiała troska o przyszłość kultury dzisiejszej i wpływu na nią rasy białej.

Na razie jako fakty, mamy do zanotowania wyemancypowanie się Turcji z pod jarzma Europy. W pobliskim afrykańskim Egipcie walka o to wyzwolenie już się rozpoczęła inie przerwie jej ani wycofanie się Zagloulł Paszy z czynnej roli politycznej, ani polityka ostrych represji zastosowanych przez Lorda Allenby wobec nacjonalistów egipskich.

Sygnał do walk o niepodległość dają od roku całemu światu muzułmańskiemu zwycięskie walki Abdul-El-Krima w Maroku Hiszpańskiem. Jak wiadomo rezultatem tych walk jest wycofanie się niemal całkowite Prima de Rivery z Afryki i pozostawienie plemion arabskich ich własnemu losowi. Abdul-El-Krim, upojony zwycięstwem gromadzić zaczyna swe wojska i anunicję w pobliżu strefy wpływów francuskich. Wprawdzie marszałek de Lautenay przed rokiem zadał Abdul-El-Krimowi dotkliwą porażkę, któż może przewidzieć jednak, jakie skutki mieć będzie nowa wojna na froncie afrykańskim, a nawet jaki obrót wezmą wypadki.

Z dalekich Indochin również dochodzą wieści niepokojące. Mówi się o nastrojach antyeuropejskich tamtejszej ludności, mówi się nawet o możliwości wybuchu tam z dnia na dzień jakichś poważnych zaburzeń. Dużo jest w tem oczywiście przesady, nie mniej prawdą jest, że stosunki, jakie w tej kolonji francuskiej panują, dają dużo do myślenia francuskim mężom politycznym.

W Indjach jest coraz gorzej. Sny o niepodległości, rasowe niechęci, religijne antagonizmy, nienawiści do europejskich ciemiężców nie przestają sobie torować drogi do serc i umysłów tubylców. Wice-król Indji ma z tem coraz więcej kłopotów, zwłaszcza że z poza niedostępnego, a dziś „europeizującego" się na modłę japońską Tybetu zaczynają przenikać do buddystów hinduskich jakieś nawoływania, jakieś hasła naprawdę niepokojące. Z tamtej strony rzeczywiście, coś się dzieje, coś może bardzo groźnego, o czem Europa wie nie dość dokładnie. Jakieś wojny domowe, jakieś zmiany, jakieś zamachy, jakieś kongresy narodów azjatyckich, jakieś tajemnicze posunięcie ludu Jat Tjena i jakaś niejasna rola w tem wszystkiem Japonji. — Japonji, która zarzuciła kimona i budowle z bambusów, swe zwyczaje i tradycje, jedynie i wyłącznie, **ażeby Europejczyków ich własną bronią pokonać.**

O tem wszystkiem nie mówiło się wcale, o tem się nie wiedziało lub, jak kto woli, wiedzieć nie chciało do chwili, aż p. Karahan nie uczynił sobie z Chin posłusznego mu narzędzia antyeuropejskiej propagandy i odkąd od Oceanu Spokojnego, poprzez Indje, Angorę, Egipt, Trypolitanję aż do Maroku Hiszpańskiego działać nie zaczęły z zadziwiającą sprawnością i według jednolitego planu i tej samej metody owe słynne „jaczejki" i „promienie" komunistyczne.

Jeden z wybitnych polityków francuskich p. de Valois pisał z tego powodu w rojalistycznej „Action Francaise", że komunizm, ponoszac w Europie jedna za druga kleski, w Azji raz po raz tryumfował. Polityka komunistów według p. de Valois polega na tej maksymie: **brać ludzi w Azji a dobra w Europie.** „Komunizm staje się coraz wyraźniej wrogiem cywilizacji Europejskiej. Usiłuje on zrewoltować przeciwko niej wszystkie narody azjatyckie i afrykańskie". Dziś, konkluduje p. de Valois, niema już mowy o jakiejś ekonomicznej koncepcji komunizmu. Dziś komunizm to koncepcja polityczna: plan opanowania władzy za pomocą wszystkich antagonizmów, niechęci, nienawiści, zazdrości i pasji ludzkich, jakie się tylko w świecie całym nagromadziły.

Ale obrót, jaki wzięły od upływu wojny w Europie sprawy robotnicze, wybijała ten oręż z rąk komunizmu w stosunku do Europy. Proletarjatowi wciąż jeszcze się źle powodzi ale nie na tyle, ażeby nagromadzonego palnego materjału starczyło na rewolucję. Najwyżej przy pomocy dużych środków agitacyjnych można wywoływać stan pewnego podniecenia, jak to było naprzykład z Francją po owym słynnym pochodzie komunistów za trumną Jauresa. Nic wystarcza to na rewolucję ale wystarcza, ażeby odciągnąć uwagę polityków od problemów... powiedzmy azjatyckich.

Sir Artur Chamberlain bardzo szybko zorjentował się w tej sytuacji. Jego to **nowej dla Anglji polityce** jego to dalekowidztwu polutycznemu zawdziecza Europa szereg posunięć, które bolszewikom sprawiły przykrą niespodziankę. Czyż Albania poważyłaby się wyrzucić ze swych granic reprezentantów Sowietów w chwili, kiedy proserbscy powstańcy zaczynali odnosić zwycięstwa? Czy bulgarski premjer negocjowałby w stolicy Serbji? Czy małe państewka w rodzaju Estonji i Łotwy, zdecydowałyby się na tak energiczne wystąpienie bolszewickich agitatorów? A nawet czy rząd Mussoliniego we Włoszech, a Herriota we Francji tak zdecydowanie by przeciwko komunizmowi występowały, gdyby, jak pisze jeden z redaktorów paryskiego „Matin'a" dygnitarze sowieccy nie dostrzegali na horyzoncie w pobliżu brzegów S. S. R. R. czarnych dymów eskadry Jego Królewskiej Mości?

Wszysto to oznacza, że polityka nowego angielskiego ministra spraw zagranicznych zręczną jest i logiczną. Bynajmniej jednak niestety nie świadczy to jeszcze, że p. Chamberlain jest prawdziwym mężem stanu. Politykę prawdziwie mądrą cechuje bowiem to, że przeciwnikowi wybija się z rąk jego oręż. A tymczasem, czy polityka p. Chamberlaina zmierza do udzielenia Indjom, Sudanowi, rozmaitym kolonjom większych swobód, a Egiptowi coraz pełniejszych niepodległości? Czy polityka angielska liczy się z koniecznością zupełnej zmiany w traktowaniu Chińczyków w Chinach, Hindusów w Indjach, Arabów w Arabji, Turków w Turcji, a Egipcjan w Egipcie? Niestety, zdaje się, że pod tym względem nagół postępowi konserwatyści dziwnie są zachowawczy. A tymczasem żyjemy w okresie, kiedy 14 punktów Wilsona zdobyły sobie nietylko wśród rasy białej prawo obywatelstwa. Bolszewicy to zrozumieją, cały plan swój opanowania we wszechświecie władzy budują oni właśnie na tem niedocenianiu, niezrozumieniu, lub oporze przy poznawaniu prawdy, jakie europejscy mężowie stanu pod wpływem tej czy innej grupy interesów, na każdym zdradzają kroku.

A tymczasem przyszłość ludzkości, kultury, świata, jest zagrożona.

Stefan Włoszczewski.

— **STAN RACHUNKÓW BANKU POLSKIEGO.** Bilans Banku Polskiego na 10 stycznia rb. nie przynosi poważniejszych zmian w zapasie kruszcu i walut, jak również na rachunkach udzielonych kredytów.

Zapas złota zwiększył się w ciągu pierwszych 10-ciu dni stycznia o **366.000 zł.**, zapas walut i dewiz netto zmniejszył się o 3.7 miljonów zł., portfel wekslowy zaś wzrósł o 1,7 milj. zł., a pożyczki zabezpieczone papierami procentowemi i walutowemi zmniejszyły się o 1,5 miljonów zł.

Po wielkiem naprężeniu w końcu grudnia r. ub. na rynku pieniężnym poważna ilość pieniędzy wpłynęła znowu na rachunki żyrowe, wskutek czego obieg banknotów zmniejszył się o 35 milj. zł. (rachunki żyrowe wzrosły w omawianej dekadzie o 51 milj. zł.)

Obieg biletów markowych P. K. K. P. w dniu **10-go** stycznia rb. wynosił 3.229 miljardów marek polskich, co stanowi 1,8 milj. zł

H. RIDER HAGGARD

ONA.

Powieść. 99

DZIEJE NIEZWYKŁEJ WYPRAWY.

(Tłum. Bron. Falk).

Stosownie do jego wezwania, po krótkim posiłku, **wyruszyliśmy** w drogę, w lektykach, czując się cieleśnie, po **dłuższym** wypoczynku i śnie, równie dobrze, jak za **dawnych czasów.** O stanie naszych umysłów niech mówi wyobraźnia czytelnika.

Przyszła kolej na uciążliwe wspinanie się w górę. Miejscami wejście było naturalne; częściej droga wykutą była gzygzakiem w skale, bez wątpienia jeszcze przez dawnych mieszkańców Kôr. Amahaggerowie podają, że ich szczuple trzody przechodzą tedy raz na rok na drugą stronę góry, na pastwiska; bydło ich nijsi mieć, zaiste, bardzo rącze nogi. Rzecz prosta, lektyki były tu tylko ciężarem, musieliśmy zatem iść pieszo.

W południe jednak dotarliśmy do obszernego, płaskiego wierzchołka tego potężnego, skalistego pierścienia, i oczom naszym przedstawił się wspaniały widok na równinę Kôr, w pośrodku której rozróżnialiśmy dokładnie niekształtne zwaliska Świątyni Prawdy, z jednej strony i ogromne smutne bagna z drugiej. Ten skalisty pierścień, który niegdyś stanowił niegdyś brzeg krateru, miał grubość niespełna półtorej mili i pokryty był jeszcze lawą. Nie rosły tu żadne rośliny i jedynie przygodne stawki z wodą deszczową (gdyż było świeżo po deszczu), gdzie tylko znajdowała się jakaś rozpadlina, urozmaicały scenerję. Przeszedłszy płaski grzbiet olbrzymiego pierścienia, zaczęliśmy schodzić w dół. Zejście, chociaż nie tak trudne, jak wejście, było jednak karkołomnem i zajęło nam czas aż do zachodu słońca. Noc spędziliśmy jednak bezpiecznie na szerokich stokach góry, które sięgały aż do trzęsawisk u jej stóp.

Dnia następnego, około godziny jedenastej rano, zaczęła się monotonna wędrówka przez straszliwe morze bagien, które już opisywałem.

Przez całe trzy dni, wśród smrodu, błota i dominującej nad wszystkiem wyziewów febry, przedzieraliśmy się nasi tragarze, aż wreszcie przybyliśmy na otwartą, nieuprawną równinę, z rzadka porosłą drzewami, ale rojąca się od zwierzyny wszelakiego rodzaju, która leży za tą pustą i bez przewodników niedostępną okolicą. I tu, nazajutrz, pożegnaliśmy się z pewnym żalem ze starym Billalą, który potrząsnął swoją siwą brodą i pobłogosławił nas uroczyście:

— Bądź zdrów, synu mój Pawianie! — rzekł — **Bądź zdrów i ty także, Lwie! Nie mogę dla was nic więcej uczynić.** Jeśli kiedyś los zaprowadzi was do tego kraju, pamiętajcie nie zapuszczać się w okolice, których nie znacie, inaczej nie wrócicie już więcej, ale białe wasze kości oznaczą kres waszej wędrówki. Żegnajcie mi raz jeszcze! Wspominać was będę często, a i ty, mój Pawianie, nie zapomnisz mnie, gdyż chociaż twarz twoja brzydka, serce masz prawe.

Odwrócił się i odszedł, a z nim razem odeszli rośli i ponurzy tragarze. Widziałem wówczas Amahaggerów po raz ostatni. Patrzyliśmy, jak idą z próżnemi lektykami, przypominając żołnierzy, znoszących trupy z pola bitwy, dopóki mgły bagienne nie skryły ich przed naszemi oczyma. Teraz dopiero, samotni wędrowcy w tej wielkiej pustyni, odwróciliśmy się i spojrzeli sobie w oczy.

Niespełna trzy tygodnie temu czterech ludzi wstąpiło na trzęsawisko Kôr, a dzisiaj dwóch z nich już nie żyło, a drugich dwóch przeszło tak dziwne i straszliwe przygody, że w ich obliczu śmierć nawet nie wydaje się okropną. Trzy tygodnie — tylko trzy tygodnie. Zaiste czas oznaczać się winno według przeżytych doświadczeń, a nie według minionych godzin! Zdawało mi się, że od chwili, kiedy opuściliśmy naszą szalupę, ubiegło jakie lat trzydzieści.

— Musimy iść w stronę Zambezi, Leonie! — rzekłem. — Ale Bóg wie, czy tam kiedy dojdziemy.

(Dokończenie nastąpi.)

Wiadomości bieżące.

KALEDARZ: Środa 21 stycznia Agnieszki panny.
Wschód słońca 8 0 zachód 4 23
Wschód księżyca 4 27 zachód 1 20

—** **Bibljoteka i Czytelnia T. C. L. w Grudziądzu** jest otwarta:

W Muzeum (ul. Lipowa nr. 28 Iptr.) codziennie od godz. 5—7. Dla dzieci w środy i soboty od 4—5.

Na Chełmińskiem przedmieściu w kancelarji parafjalnej (ul. Bydgoska nr. 10) w poniedziałki i czwartki od 4—5.

W Tarpnie, w szkole we wtorki i piątki od godz. 4 — 6.

*

SEJMIK OŚWIATOWY T. C. L. W POZNANIU
odbędzie się w poniedziałek i wtorek dnia 2 i 3 lutego 1925 r. w Poznaniu, w sali Bibljoteki Uniwersyteckiej przy ulicy Fr. Ratajczaka.

PORZĄDEK OBRAD:

A. **Poniedziałek, dnia 2 lutego.** O godz. 3 popoł. pierwsze zebranie plenarne: 1. Zagajenie Sejmiku. 2. Wybór marszałka i ukonstytuowanie biura. 3. Sprawozdanie z działalności T. C. L. — Ref. X. dyr. Ludwiczak. 4. Dyskusja. Wieczorem o godz. 8 praca w komisjach: a) współpraca komitetów przy popularyzowaniu Uniwersytetów Ludowych po wsiach. — Ref. ks. A. Ludwiczak; b) dzień 3 maja a T. C. L. — Ref p. sędzia Zajączkowski.

B. **We wtorek dnia 3 lutego.** O godz. 8½ rano Msza św. na int. Sejmiku w kościele św. Marcina; c) od godz. 9½ do 11 dalsze prace wkomisjach; d) kto winien być bibljotekarzem na wsi? — Ref. ks. dyr. Ludwiczak: e) kto powinien zasiadać w komitetach? — ref. p. St. Rowiński; f) posiedzenie plenarne o godz 11½. 5. Refrat: Jak zwalczać pornografję? ks. kan. Prądzyński. 6. Referat: Jak pozyskać robotnika dla publicznych bibljotek T. C. L. — ks. dyr. Ludwiczak. 7. Sprawozdanie z komisyj a i b. Po południu o godz. 3-ciej: 8. Sprawozdanie z komisyj b i c. 9. Zmian ustaw. 10. Udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Głównej. 11. Wybór pięciu członków do Rady Głównej, 12. zamknięcie Sejmiku.

Rada Główna: (—) Prof. Dr. T. Grabowski, prezes.
Zarząd Główny: (—) X. Antoni Ludwiczak.

Do wzięcia udziału w Sejmiku przez wysłanie delegatów są obowiązane wszystkie komitety powiatowe T. C. L. tudzież Sekretarjaty w Król Hucie i w Grudziądzu. Prócz tego jako gości zaprasza Zarząd Główny na Sejmik przez wysłanie odpowiednich pism wszystkie Towarzystwa Oświatowe i pokrewne społeczne instytucje, przedstawicieli władz państwowych i samorządowych, redakcje pism itp. O ileby ktoś z interesujących się pracą T. C. L. nie otrzymał zaproszenia zechce się zgosić po legitymację do biura Zarządu Głównego T. C. L. w Poznaniu, plac Wolności 18. I.

Zarząd Główny Towarzystwa Czytelni Ludowych
(—) X. Antoni Ludwiczak.

*

—** **Otrucie.** Wczoraj wydarzył się w naszem mieście wstrząsający wypadek otrucia gazem, który pociągnął za sobą dwie śmiertelne ofiary. W kamienicy narożnej przy ulicy Murowej i Starorynkowej uległa powyższemu wypadkowi cała rodzina, składająca się z sześciu osób. Dwoje dzieci już zmarło. Bliższe szczegóły podamy w następnym numerze.

—** **Podrzutek.** Wczoraj około godz. 6-ej wieczorem znaleziono w sieni kamienicy przy ulicy Małomłyńskiej 4, podrzutek płci żeńskiej. Dziecko liczące najwyżej kilka tygodni, było owinięte w ciepłe chustki i ubrane w ciepłą czystą bieliznę. Obok dziecka stała flaszka z mlekiem, a do chustki był przypięty list, w którym matka dziecka podaje nędzę swą jako powód rozpaczliwego czynu. List kończył się z prośbą do znalazcy dziecka o dostateczną opiekę. Dziecko umieszczono w szpitalu miejskim, a za matką wszczęto energiczne poszukiwania.

—** **Zarząd Koła Przyjaciół Harcerzy** składa Wielm. Panu doktor. Jossenu w imieniu swoim i młodzieży harcerskiej jak najserdeczniejsze podziękowanie za troskliwą opiekę lekarską jaką przez lat trzy otaczał drużyny harcerskie.

Zarząd K. P. H.

—** **Z Wisły.** Wodostan rzeki wynosił dziś rano, t. j we wtorek, pod Grudziądzem 1.12 mtr. powyżej zera. Aczkolwiek rzeka jest zupełnie czysta i spokojna to jednak żegluga nie odbywa się licznie. Na rzekę puszczają się tylko większe statki i to przeważnie towarowe. W tych dniach należy oczekiwać pewnego obniżenia się poziomu wody oraz większej ilości kier, które płyną od Krakowa i są już koło Płocka. Pozatem innych osobliwości nie notowano. W przejeździe do Gdańska minęły nasze miasto holowniki „Stefan Batory" i „Jadwiga".

—** **Sprytna złodziejka.** Służąca państwa W. Kunickich, zamieszkałych przy ulicy Lipowej, korzystając z nieobecności gospodarzy domu, okradła tychże w nocy całkowicie z biżuterji oraz większej części bielizny, garderoby itd., znikając w niewiadomym kierunku.

—** **Z kroniki policyjnej.** Podczas ostatniej doby aresztowała policja w naszem mieście ogółem 6 osób, a mianowicie: 2 osoby celem odstawienia do domu poprawy w Chojnicach, 1 osobę celem odstawienia do zakładu dla obłąkanych w Świeciu, 1 osobę za pijaństwo i urządzanie awantur nocnych na ulicach miasta, 1 osobę za przemytnictwo i 1 za nierząd.

—** **Kradzież roweru.** Wczoraj wieczorem około godz. 5-ej, przyjechał pewien interesant na pocztę rowerem. Chcąc załatwić swoją sprawę przy okienku pocztowem, zostawił rower w westibulu. Po kilku minutach chcąc wrócić do domu — zauważył z przerażeniem, że roweru nie było. Widocznie jakiś sprytny złodziej, korzystając z chwilowej nieuwagi poszkodowanego, skradł rower i ulotnił się niewiadomo gdzie. Rower był zupełnie nowy, marki „Puch". Koła czerwone z zielonemi obwódkami, kierownica półwyścigowa z lampką karbidową. Poszkodowany oblicza stratę na 300 złotych.

—** **Ofiary na Kuchnię Ludową.** Podczas kwesty publicznej, z okazji świąt gwiazdkowych złożyli na rzecz Miejskiej Kuchni Ludowej w dalszym ciągu:

Szymański Młyńska 1 ft. słoniny, Szmidt 1 funt mięsa, Pomierski Owczarki 1 ft. kiszki, Buchholz Cytadela 1 ft. kiszki, Kozak Matejki 1/2 ft kiszki. Meissner Droga Łąkowa 1½ ft. kiszki. Czarnecki Młyńska 1 ft. kiszki, Czerwony Krzyż Stara 8 bochenek chleba, dyr. Grajewski 30 ft. wieprzowiny, Tottleben 40 ft. podrobi, Dumont Toruńska 1 beczkę śledzi, Grosshandelsgeselschaft 1 ctr. grochu, Kowalski Toruńska 1 ctr. grochu, Krzyżanowski Plac 23 Stycznia 20 ft. grochu, Pardon i Kurzawa Plac 23 Stycznia 2 ctr. grochu, Paweł Witkowski 1 ctr. grochu, Wierzoch Plac 23 Stycznia 5 bochenek chleba, Waśkowski Chełmińska 7 bochenek chleba, Grudziądzka Fabryka Chleba Chełmińska 10 bochenek chleba, Roeper Czerwono-dworna 2 boch. chleba, Kawecki Bydgoska 3 boch. chleba, Sikorski Biskupia 2 boch. chleba, Bielitz Rzezalniana 2 boch. chleba, Rosanowski Młyn pod Orłem 1 ctr. pszenicy, Ziarno Pomorskie Pańska 1 ctr. pszenicy, Dąbrowski Sienkiewicza 2 bochenki chleba, Grudczyński Sienkiewicza 2 boch. chleba, Płotast Groblowa 2 boch. chleba, Czepczyński Pańska 5 bochenek chleba, Krajnik Pańska 3 boch. chleba, Wiśniewski Klasztorna 2 boch. chleba, Zajączkowski Koszarowa 3 boch chleba, Dąbrowski róg Pieruszkowa 3 boch. chleba, Krzeminecki 1 boch. chleba, Korzeniewski Rynek 10 mtr. flaneli.

Zarząd Miejskiej Kuchni Ludowej.

Ruch towarzystw.

—(rt) **Tow. Śpiew. „Lutnia".** Dzisiaj o godz. 8-ej w Gimnazjum Żeńskim odbędzie się lekcja chóru mieszanego. (275)

ZARZĄD.

—(rt) **Walne zebranie Z. O. K. Z.** odbędzie się dziś t. j. we wtorek o godz. 6-ej wieczorem.

Z Pomorza

—** **ŚWIECIE. (Licytacja drzewa).** W obrębie obszarów Jania Góra w dniu 5-go stycznia b. r. odbyła się w oberży p. Knutha licytacja na drzewo z nadleśnictwa Świekatówko. Udział chętnych do kupna był średni. Zresztą ceny były na ogół wysokie. Taksa za jeden metr sześcienny pierwszej klasy drzewa budulcowego wynosiła około 26 złotych. Drzewa I klasy nie wyprzedano wcale ponieważ taksa wydała się bardzo wysoka. Za drągi I klasy wynosiła taksa za dwie sztuki 3 złote. Szczapy sosnowe jeden metr. od 6—11 złotych. Wałki za metr 4—8 złotych. Gałęzie I klasy od 3—5 złotych, II klasy zaś około 2 złotych za metr.

—** **TORUŃ. (Likwidacja przedsiębiorstw).** Jak się dowiadujemy, na skutek bardzo wysokich opłat najrozmaitszych i braku gotówki kilku kupców i przedsiębiorców, przeważnie właściciele składów, postanowiło zlikwidować swe przedsiębiorstwa w dniach najbliższych. Należy obawiać się, że jest to początek ruiny znacznej części kupiectwa naszego, zwłaszcza jednostek finansowo słabszych, które w kilkumiesięcznym okresie zastoju handlowego potracili swe majątki i oszczedności z czasów dawniejszych.

(Ruch ludności w Toruniu w ostatnim kwartale). Miejski urząd stanu cywilnego w czasie od 1 października do 31 grudnia roku ubiegłego zarejestrował: 372 urodzeń, 210 zgonów i 96 ślubów. W porównaniu z kwartałem poprzednim, ilość urodzeń zmniejszyła się o 5 i zgonów o 24. Liczba ślubów natomiast zwiększyła się o 35. — W okresie całego roku ubiegłego zarejestrowano 1547 urodzeń, 924 zgonów oraz 273 ślubów. — W porównaniu z rokiem 1923 ilość urodzeń zmniejszyła się o 135, ślubów o 43, ilość zgonów o 31.

—** **PELPLIN. (Postrzelony przez opryszka policjant).** W ub. czwartek późnym wieczorem do posterunkowego Garbarka nieznany osobnik strzelił na podwórzu pani Wojakowej z rewolweru, raniąc p. G. w lewą nogę (w golenie powyżej kostki) i to dosyć poważnie, tak iż G. kilka tygodni nie będzie mógł pełnić służby. P. G. w pierwszej chwili chciał gonić uciekającego przez płot opryszka, lecz nagle poczuł obezwładnienie i obandażowawszy naprędce nogę z trudem dowlókł się do p. dr. Sojeckiego, który natychmiast go opatrzył.

—** **GDYNIA. (Zmiany w ruchu kolejowym do Gdańska.)** Z dniem 15 stycznia rb. uruchamia się pociągi motorowe nr. 141, odjazd z Gdańska o godz. 8,02, przyjazd do Gdyni o godz 8,31 i nr. 144, odjazd z Gdyni o 8.41, przyjazd do Gdańska o godz. 9,10. Pociągi te będą kursowały codziennie z wyjątkiem niedziel. Natomiast kasuje się w dni powszednie z powodu słabego zaludnienia pociągi mot. nr. 441, odjeżdżający z Gdańska o 22,25, a przyjeżdżający do Gdyni o 22,57 i nr. 443, odjeżdżający z Gdyni o 23,37, a przyjeżdżający do Gdańska o 24,09. Te ostatnie pociągi będą kursowały w niedzielę.

Z całej Polski.

—* **INOWROCŁAW. (Amator więzienia.)** Aby się dostać ponownie do więzienia stłukł pewien bezrobotny osobnik nazwiskiem Walenty Przewoźny bez stałego zamieszkania, odsiedziawszy karę więzienną w Śremie, okno wystawowe p. Koseckiej, Król. Jadwigi 27. Szyba ta była warta około 1000 złotych. Za tę grubą swawolę oczywiście odpokutuje w więzieniu, szkody jednakowoż nie powetuje.

—* **POZNAŃ. (Zuchwała kradzież.)** Podczas jednej z ostatnich nocy w składzie bławatów na St. Rynku 89 wybito wystawową szybę, wartości 1500 zł i skradziono 60 metr. zefiru oraz 30 metr. inletu, wartości ogólnej 450 zł.

—* **ŁÓDŹ. (Napad na pociąg.)** W pobliżu stacji Gołąbki napadli bandyci na pociąg, zdążający z Łodzi do Warszawy i z jednego wagonu wyrzucili w czasie jazdy kosz, zawierający hafty, tiule, koronki i plusz, skrzynię z niewiadomym towarem oraz paczkę z kilimami. Obsługa pociągu po zatrzymaniu go pogoniła za unoszącymi łup rabusiami, lecz będąc ostrzeliwana przez nich, zaprzestała pogoni. Jedną sztukę towarów, t. j. kilimy, rabusie porzucili, pozostałe towary unieśli z sobą.

—* **WARSZAWA. (Pomysłowi złodzieje)** W więzieniu Mokotowskiem pod Warszawą zajęci byli w oddziale centralnego ogrzewania trzej więźniowie: Władysław Golacz (bandyta skazany na 10-letnie więzienie), oraz Józef Zabłocki i Stanisław Krasowski (obaj złodzieje skazani za kradzieże). Więźniom tym najwidoczniej sprzykrzył się pobyt więzienny, gdyż zamierzyli uciec. Na parę minut przed odprowadzeniem ich do celi więziennej wypuścili wszystką parę, znajdującą się w centralnem ogrzewaniu więzienia i korzystając z ogólnego zamieszania, wywołanego sztuczną mgłą, wydostali się na podwórze więzienne i przy pomocy drabiny przedostali się poza mury więzienne, poczem szybko poczęli uciekać ulicą Gołaszewską. W tym czasie przechodził obok więzienia posterunkowy 16 komisarjatu, który widząc uciekających więźniów dał do nich szereg strzałów i jednego z nich zatrzymał. Na odgłos strzałów wybiegł ze swego mieszkania poster. policji konnej, mieszkający tuż obok więzienia, który obu więźniów uciekających dogonił i za kark przytrzymał. W ten sposób w niespełną godzinę po ucieczce wszyscy trzej zbiegowie zostali w kajdanach odprowadzeni z powrotem do swych cel więziennych.

—* **KRAKÓW. (Zabójstwo narzeczonej).** Krakowskie władze policyjne zostały zawiadomione, że onegdaj w Błaszkowie w powiecie pilzneńskim wystrzelił z rewolweru do narzeczonej Kastor Niedźwiedź lat 28, poczem sam popełnił samobójstwo. Powodem tragedji był opór ze strony matki narzeczonej przeciwko zawarciu związku małżeńskiego. Zamordowana nazywała się Marja Pruchnilówna.

—* **KRAKÓW. (Nowa linja kolejowa Warszawa — Zakopane).** Zamierzone podjęcie budowy kolei Warszawa — Kielce — Miechów — Kraków — Myślenice — Zakopane, zbliży Warszawę do Zakopanego o 145 klm. jazdy koleją. Czas jazdy skróci się do 8-miu godzin. Uzyska się również znaczną oszczędność przy podróżach do zdrojowisk Małopolski. Podróż z Krakowa do Zakopanego trwać będzie 3 godziny, gdy obecnie trwa dwa razy dłużej.

Koncert Anny Kalinowskiej.

Ogół naszych współmieszkańców grudziądzkich dobrze, widocznie, się czuje w szarzyźnie dnia codziennego gdyż mimo okazji siesty duchowej, jaką bezsprzecznie był koncert niedzielny, szeregi krzeseł sali Tivoli świeciły pustkami.

Mimo zawodu, jakiego prawdopodobnie doznali wykonawcy programu, nie skrócili go oni, przeciwnie, szczerze aplaudowani, nie skąpili naddatków. Program wieczoru rozpoczęła utalentowana artystka dramatyczna p. Wojdalińska, dając słuchaczom wyjątek Mickiewiczowskiego Pana Tadeusza „O roku ów, kto cię widział w naszym kraju". Delikatnemi pociągnięciami dziergała artystka ten fragment wspaniałego bohaterskiego eposu.

Silny, o wybitnych akcentach dramatycznych głos artystki, rwał chwilami szaloną kalwakatą słów, niby stalowe strofy rapsodu o dniach, których się nie zapomina — to znów przechodził w liryczne decrescendo wspomnienia...

Pani Wojdalińska ujawniła wczoraj jeszcze jedną stronę swego wybitnego talentu, mianowicie swój niecodzienny dar recytacyjny. — W spostrzeżeniu tem utwardziły nas jej dalsze produkcje: Daniłowskiego wyjątek z „Burzy", Artura Oppmanna (Or-Ot) „List z Sybiru", oraz satyra Morawskiego „Pies i pszczoły". W „List" wspomniany wlała tyle siły uczucia, iż odczuwaliśmy los Sybiraka w ścisłym z nią kontakcie, to odczuwając żywo katorgi, to popadając w rezygnację, przegrodę stawiając między światem przeżyć dotychczasowych a nowych, z którego powrotu niema „z tamtego świata". Gwoli rozweselenia dorzuciła jeszcze wspomnianą satyrę, recytując ją to w formie lekkiego opowiadania, to zabarwiając ciętą przestrogą niepozbawioną kokieteryjnego wdzięku.

Po tych deklamacjach odczytała p. Zarembina słów kilka introdukcji dla uprzystępnienia słuchaczom ilustracji muzycznej Liszta „Legenda o cudzie św. Franciszka", którą wykonał znany i ceniony w mieście naszem pedagog, dyrektor konserwatorjum im. Moniuszki p. Tomaszewski. Można być pierwszym pedagogiem między wirtuozami i pierwszym wirtuozem między pedagogami, rzadziej spotykamy wzór pedagoga i wirtuoza w jednej wcielony osobie; nie rozpoczynamy zatem jakiejkolwiek na temat ten dyskusji, ale pozwalamy sobie tylko zakwestjonować interpretację niedzielną poloneza As-dur z duchem Chopina nie mającej nic wspólnego.

Bohaterka wieczoru p. Anna Kalinowska zaprezentowała się nam jako nietuzinkowa artystka o niepośledniej kulturze muzycznej. Koloraturowy jej sopran, który tak często z reguły sprawia na słuchaczach wrażenie pokrewne działowi sportu, popisom aktrobatycznym, nie poprzestaje na wywoływaniu podziwu słuchacza dla elastyczności swej, dobrego osadzenia wysokich tonów w głowie i rezonansu w masce, lecz posiada także w średnicy swej (médium de la voix) pożądaną pełnię o metalicznym dźwięku, co jest mianowicie dla sopranistki koloraturowej estradowej wielką zaletą, gdyż ogół ich rozwodząc spiczaste swe „trele", działa na audytorjum nużąco, że wspomnimy choćby taką laury zbierającą w Niemczech i Ameryce Hempel, a będącą u nas obecnie en vogue Adę Sari...

P. Kalinowska, jako śpiewaczka opery włoskiej darzyła nas głównie arjami kompozytorów pogodnej Italji Śpiewała je z właściwym im stylem, dobrym gustem, wykazując się jako uczennica dobrego maestro di bel canto, lecz z nowoczesnych maestrów pewnie niejedni zarzuciliby jej używanie „portamento". Z rzeczy u nas niesłyszanych wymieniamy arję z opery „I Puritani" Bellini'ego. Stara to bardzo opera, bo wystawiono ją po raz pierwszy w Théatre italien w r. 1835, zawdzięcza jej jednak kompozytor rozszerzenie sławy imienia swego. Z pieśniarzy obdarzyła nas śpiewaczka Tosti'm i Rubinsteinem. Romans ostatni zyskałby był na cokolwiek spieszniejszem tempie, również i inne produkcje odznaczały się miejscami tempem zbyt przewlekłem, nad czem cierpiała interpretacja, której brakiem siły artystka nie grzeszy, natomiast parę razy zaszły pewne detonacje.

Sukces niedzielny, który w każdym razie może artystka zanotować, byłby pełniejszy, gdyby nie inowacja: akompaniament przy otwartym fortepianie.

Część III-cią programu wypełnił występ artystki w scenie obłąkania z Donizetti'ego, Łucji z Lamermoor'u. Scena ta, dzięki efektownej scenerji oraz korzystnych warunków zewnętrznych artystki obok wokalnych, wywołała ogólne uznanie.

Jor.

Centralny komitet przeciwko Trockiemu.

Trocki oświadcza, że nie dążył do zajęcia odrębnego stanowiska w partji. — Partja uważa jednakowoż dalsze pracę Trockiego w rewolucyjnej radzie wojennej za niemożliwą.

Moskwa, 19. 1. (Pat). Rosyjska agencja telegr. donosi: Wczoraj otwarte zostało tutaj plenarne posiedzenie komitetu centralnego i centralnej komisji kontrolnej rosyjskicj partji komunistycznej, na którem omawiano stanowisko Trockiego w kwestji rewolucyjnej organizacji partyjnej. Odczytano pismo Trockiego, w którem tenże oświadcza,, że choroba nie pozwala mu wziąść udziału w posiedzeniu. Trocki odpiera stanowczo zarzut, jakoby pragnął rewizji leninizmu, albo też chciał umniejszyć rolę Lenina. W końcu oświadcza, że co się tyczy twierdzeń, jakoby dążył do zajęcia jakiegokolwiek odrębnego stanowiska w partji, albo też nie poddawał się dyscyplinie partyjnej, to twierdzenia takie są niesłuszne. Dalej oświadcza Trocki kategorycznie, że jest gotów podjąć się jakiejkolwiek pracy na jakiemkolwiek stanowisku pod kontrolą partyjną. Po wymianie zdań centralny komitet powziął następującą uchwałę wszystkimi głosami przeciwko dwom: 1. Trockiego należy kategorycznie przestrzec o konieczności utrzymania dyscypliny partyjnej nietylko w słowach, ale także w czynach; 2. wobec tego, że kierownictwo armji wymaga poparcia przez autorytet całej rady uważa się dalszą pracę Trockiego w rewolucyjnej radzie wojennej za niemożliwą; 3. kwestję dalszego pobytu Trockiego w komitecie centralnym postanowiono odroczyć do następnego kongresu partyjnego z tem, że w wypadku naruszenia, albo też nieprzeprowadzenia uchwał partyjnych ze strony Trockiego, cały komitet będzie zmuszony do czekania na kongres wykluczyć Trockiego z pracy w biurze politycznem.

Rozpowszechniajcie „Głos Pom."

Z srebrnego ekranu.

„Wyspa Miłości".

W chaosie niezliczonych sensacyj i szlagierów filmowych, jakie ostatnio gościły w kinach naszego miasta, pojawił się obecnie w kinie „APOLLO" film, który nazbyt wyraźnie i korzystnie odbija się od swych „poprzedników", głównie dzięki swej pogodnej a przytem wcale ciekawej akcji. Sam motyw filmu jest nieszczególny, zbyt pospolity już i znany. Natomiast wykonanie tegoż zasługuje na pewną uwagę i wzmiankę. Przyczynia się do tego przedewszystkiem doskonała gra aktorów, (aczkolwiek nazwiska tychże nie figurują na liście „bomb" i „gwiazd" ekranu) a pozatem drobiazgowa i troskliwa reżyserja. Piękne zdjęcia z salonów, morza i „miłosnej wyspy" tworzą nadzwyczaj harmonijną całość. Film wykonano w Ameryce, w sławnej wytwórni kinematograficznej „Nordisk".

Jako „nadprogram" występują biedne dzieci Melpomeny, które po występach w najlepszych teatrach Polski, snują dalej swą artystyczną dolę w .... kinie!!

Trelleborga podeszew gumowa Mocna, tania i zdrowa!



Kogo nie trapią dziś ustawicznie wzrastające wydatki...?

Przynajmniej od jednej troski wolni będziecie, zaopatrując się w **Trelleborga** gumowe podeszwy do naklejania, takowe bowiem zastąpią w zupełności 3—4 podeszwy skórzane.

Użyciem tych podeszew oszczędza się każdorazowo 12 złotych i więcej. Oprócz tego dodają elegancji, są nieprzemakalne, nie brudzą, a wskutek specjalnego preparowania materjału nie ślizgają się nawet po lodzie. Pozatem nie różnią się niczem od podeszew skórzanych są łatwe do naklejania, a na życzenie też przez własnego obuwnika, i przymocowane bez użycia szkodliwych gwoździ, trzymają bardzo trwale

Trelleborga podeszwy nadają się także do podzelowania kaloszy, obuwia dla gimnastyki oraz wszelkiego obuwia gumowego. |320

Kup natychmiast, a oszczędzisz pieniądze!

Cena za parę złotych 2,75, 3,—, 3,25 dla dzieci, pań i panów.

Do nabycia w wszystkich pierwszorzędn. składach obuwia i skór.

„SZWEDPOL" Bydgoszcz

Generalna Agentura dla Polski, Unji Lubelskiej 14a.

Sprawy społeczno-gospodarcze.

Walka z drożyzną.

Przedstawiciele przemysłu węglowego na Śląsku, członkowie t. zw. Konwencji Śląskiej zamierzają w najbliższych dniach odbyć konferencję w sprawie obniżenia obecnych cen węgla śląskiego. Obniżenie to stoi w związku z obecnie wytwarzającą się sytuacją wzajemnej konkurencji z powodu zastoju.

Sprawa utworzenia rezerwy zbożowej.

Min. spraw wewnętrznych zgłosiło na Komitet Ekonomiczny wniosek o upoważnienie rządu do udzielania w ryczałtowych granicach **10 miljonów złotych pożyczek gotówkowych** lub gwarancji instytucjom samorządowym **na zakup zagranicznego zboża w celu utworzenia rezerwy zbożowej dla zwalczania zwyżkowej tendencji cen zboża,** oraz jego braku na przednówku. Jest to pierwszy krok w szeroko pomyślanej akcji zapobiegawczej przeciw skutkom, nieurodzaju roku ubiegłego. Sprawa ta wejdzie pod obrady Komitetu w dniach najbliższych.

Amerykańska pożyczka dolarowa dla Polski.

Jak wiadomo, europejska wojna przyczyniła się do zalewu Stanów Zjednoczonych deszczem ze złota. Ameryka przed wojną posiadała w stosunku do Europy, zwłaszcza Anglji znaczne zobowiązania, z których się już w pierwszych latach wojny w zupełności uiściła. Obecnie Stany Zjednoczone stały się w stosunku do całej Europy jednym wielkim bankierem, w którego kieszeni skupiają się nici wszystkich światowych operacji kredytowych i bankierskich.

Jak widzimy zamorski ten kraj dusi się wprost od złota, którego nadmiar powoduje tam daleko idącą drożyznę, a mimo to w pierwszych latach powojennych powstrzymywał się on od udzielania kredytów Europie, a zwłaszcza państwom małym i nowo powstałym.

Do tej pory poważniejsze pożyczki amerykańskie uzyskały jedynie Anglja, Francja, Niemcy i Austrja. Obecnie także i Polska uzyskała dość znaczną pożyczkę w kwocie 50 miljonów dolarów.

Niezmiernie charakterystyczna jest przytem ta okoliczność, że zabiegi Polski o uzyskanie pożyczki uwieńczone zostały pomyślnym rezultatem dopiero po zwalczeniu inflacji, zrównoważeniu budżetu oraz założeniu Banku Polskiego..

Jak widzimy kapitalista amerykański jest bardzo ostrożny w sposobie lokaty swych kapitałów.

Możemy być dumni z tego, że finansjera międzynarodowa uważa Polskę za kraj o uporządkowanych stosunkach gospodarczych, gdzie wypożyczenie większych kapitałów nie pociąga za sobą wielkiego ryzyka ich utraty, a więc gdzie wypożycza się kapitały już nie na lichwiarskich warunkach.

Objawem tego wzmożonego zaufania zagranicy do Polski jest ostatnio uzyskana pożyczka amerykańska na warunkach dość dogodnych — oprocentowanie ma wynosić 8 proc., a spłaty mają być rozłożone na okres 20 lat — w każdym razie nie lichwiarskich, jak to miało miejsce z ostatnią pożyczką włoską.

Amerykańska pożyczka dolarowa w myśl nowoczesnych prawideł kredytowych, ma być przeznaczona nie na cele konsumcyjne — forma pożyczek stosowana w czasach średniowiecznych — **lecz na cele inwestycyjne.** Znaczna część pożyczki dolarowej ma iść na cele **budowy kolei, zwłaszcza na rozbudowę linji łączących Górny Śląsk z Krakowem i Warszawą.** Powyższa akcja ma pierwszorzędne znaczenie ze względu na gospodarcze scementowanie tej zachodniej rubieży z resztą terenu Rzpltej.

Druga połowa ma być podobno częściowo złożona **w Banku Polskim jako podkład dalszych emisji złotego, częściowo zaś ma być powierzona Bankowi Gospodarstwa na cele rozbudowy kredytu.**

Będzie to miało pierwszorzędne znaczenie dla przyjścia z ulgą naszemu życiu gospodarczemu, które pędzi suchotniczy żywot, borykając się stale z brakiem kapitałów. Należy przewidywać, że zaraz po napływie amerykańskich kapitałów do Polski, ta wprost niemożliwie wysoka stopa procentowa — zabójcza przedewszystkiem dla tych, którzy zmuszeni są płacić każdy żądany procent, aby tylko otrzymać cośkolwiek pieniędzy — znakomicie spadnie. **Sprawi to wielką ulgę polskiemu rolnictwu, rzemiosłu i kupiectwu, które absolutnie nie jest w stanie płacić dotychczasowych lichwiarskich procentów.**

Również Bank Polski, mając dalszy realny podkład, będzie mógł wydatnie zwiększyć obieg znaków pieniężnych przez wypuszczenie kilku nowych emisji złotego. W ten sposób głód pieniężny byłby w znacznej mierze zaspokojony. Jakkolwiek amerykańska pożyczka dolarowa nie nasyci w zupełności polski rynek gospodarczy, to jednakże może ona sprowadzić znaczną ulgę i przyczynić się walnie do rozkwitu polskiej kultury materjalnej.

J. Kruszewski.

— **ZAGRANICA O REFORMIE FINANSOWEJ W POLSCE.** Dziennik ekonomiczny **„Financial Times"** z dnia 10 stycznia zamieszcza całoszpaltowy artykuł specjalny, poświęcony polskiej reformie finansowej, w którym stwierdza, **że polityka reform została w całej pełni usprawiedliwiona osiągniętemi wynikami.** Przy pomocy licznych danych cyfrowych autor artykułu dowodzi celowości poszczególnych zarządzeń. Zwraca uwagę na istniejący kryzys ekonomiczny i stwierdza, że jest to objaw zupełnie naturalny i że chyba nikt nie mógł się spodziewać, że tak poważne dzieło reformy finansów, jakie zostało dokonane w Polsce w ciągu ubiegłego roku, będzie mogło być osiągnięte bez ofiar. Zaznacza jednak autor, że **okres najgorszy przesilenia już minął i poleca rynek polski pilnej uwadze angielskiego świata handlowego i finansowego, zarówno pod względem importu, eksportu jak i inwestycji kapitału.**

Poważny tygodnik ekonomiczny **„The Statest"** przynosi w ostatnim numerze z 10 stycznia obszerną recenzję broszury, **wydanej przez Delegację Polską przy Lidze Narodów w Genewie,** p. t.: „The Progress of Financial Reconstruction in Poland", w której redakcja w formie **niezwykle pochlebnej streszcza główne fakty i cyfry akcji sanacji skarbu** w ciągu ub. roku i kończy stwierdzeniem, że kryzys ekonomiczny, przez który przechodzi obecnie Polska na skutek braku kapitału, może minąć znacznie szybciej za pomocą obcego kapitału, dla którego bogate zasoby kraju przedstawiają dużą atrakcję.

UBEZPIECZENIE INWALIDOWE.

Z powodu podwyższenia cen obliczeniowych za żyto, należy **robotnikom rolnym** wlepiać począwszy od 1 października rb. następujące znaczki inwalidowe:

1. zaciążnikom kategorji IIa, IIb i III po 40 gr. (kl. I);
2. chałupnikom i zaciążnikom kategorji IV po 60 gr. (kl. II);
3. ordynarjuszom i robotnikom sezonowym kategorji I po 1 zł. (kl. IV).

Wartość wolnego utrzymania została ustalona

a) na 225 zł. rocznie dla pracowników na wsi

b) na 337,50 zł. rocznie dla pracowników w miastach poniżej 20 000 mieszkańców,

c) na 393,50 zł. rocznie dla pracowników w miastach powyżej 20 000 mieszkańców.

Przy stwierdzeniu zarobku rocznego, służącego za podstawę do przydzielenia do właściwej klasy ubezpieczeniowej należy do zarobku w gotówce doliczyć wartość wolnego utrzymania. Otrzymuje n. p. służąca w Poznaniu 30 zł w gotówce, to jej zarobek roczny oblicza się na 735.75 zł., czyli 360 zł. w gotówce i 393.75 zł. jako wartość utrzymania.

Klasy ubezpieczeniowe pozostają niezmienione, czyli że przy zarobku rocznym

do 500 zł. obowiązuje składka tygodniowa 0,40 zł. (kl. I);

od 500—700 zł. obowiązuje składka tygodniowa 0,60 zł. (kl. II);

od 700—900 zł. obowiązuje składka tygodniowa 0,80 zł. (kl. III);

od 900—1100 zł. obowiązuje składka tygodniowa 1,00 zł. (kl. IV);

ponad 1150 zł. obowiązuje składka tygodniowa 1,20 zł. (kl. V).

Robotnicy, rzemieślnicy, pomocnicy, uczniowie i służba, pochodzący z innych dzielnic, podlegają tak samo ubezpieczeniu, jak pracownicy tutejsi i także wtenczas gdy praca ich jest tylko przejściowa.

—**ULGI W SPŁACIE PODATKU OBROTOWEGO.** Min. skarbu wydało rozporządzenie, mocą którego zniżono podatek obrotowy od transakcyj eksportowych w dalszym ciągu na następujące artykuły: słód, sól kamienna, makuchy, superfosfaty, skórzane wyroby techniczne, nasiona buraków cukrowych, traw, warzyw i zbóż, węgiel drzewny, koks, dziegieć, spirytus drzewny, siarczan amonu i superfosfaty amoniakalne.

— **ODSETKI PRZY ODRACZANIU PODATKÓW.** Władze skarbowe wyjaśniły, że w wypadkach odroczenia podatku z reguły pobiera się odsetki za odroczenie w wysokości 1 proc. miesięcznie. W wypadkach chwilowego wstrzymania kroków egzekucyjnych są pobierane w dalszym ciągu kary za zwłokę w wysokości 4 procent miesięcznie, a to z tego powodu, że wstrzymanie egzekucji nie jest równoznaczne z odroczeniem podatku.

— **ZWOLNIENIE DRUKARŃ WYDAWNICZYCH OD PODATKU PRZEMYSŁOWEGO.** Wskutek memorjału Związku Wydawców pism perjodycznych o uwolnienie drukarń wydawniczych od obowiązku uiszczania państwowego podatku przemysłowego (od obrotu) zarządza się co następuje: W myśl ustawy 4 art. 8 ust. z dnia 14 maja 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 58 poz 412) **przedsiębiorstwa, prowadzące wydawnictwa dzienników i innych pism perjodycznych wolne są od obowiązku uiszczania państwowego podatku przemysłowego.**

Wobec powyższego należące do wydawnictw drukarnie, stanowiące z wydawnictwem jedną całość, należy również uważać za wolne od opłaty podatku przemysłowego od obrotu, jeżeli obsługują wyłącznie własne wydawnictwa i nie przyjmują do wykonania żadnych innych robót poza drukowaniem własnego pisma.

Jednakże drukarnie te winny nabywać świadectwa przemysłowe stosownie do ilości zatrudnionych pracowników w myśl postanowień części 2 lit. C. ust. 19, załącznika do art. 23 Ustawy o państw. podatku przemysłowym.

Giełda pieniężna.

Warszawa dnia 18 stycznia 1925.

Dolary Stanów Zjedn.	[illegible],17	zł
Floreny holenderskie	209 40	„
Franki belgijskie	25.85	„
Franki francuskie	27.82	„
Franki szwajcarskie	99.55	„
Funty angielskie	24.66	„
Korony austrjackie	7.29	„
Korony czeskie	15,59	„
Liry włoskie	21.40	„
Korony norweskie		„
Korony duńskie		„
Korony szwedzkie		„

DRUKARNIA POMORSKA T. A. W GRUDZIĄDZU.
Redaktor odpowiedzialny: Józef Kisielewski.

Tylko jeszcze krótki czas!

Całkowita wyprzedaż obuwia!

Panie i Panowie kupią eleganckie obuwia

w cenie do połowy zniżonej w firmie

Bracia Włudarczak, Grudziądz, Rynek 14.

245

Całkowita wyprzedaż obuwia!

Tylko jeszcze krótki czas!

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy raczyli mi okazać tyle serdecznego współczucia z powodu zgonu mego nieodżałowanego ś. p. męża, oraz wziąć udział w oddaniu ostatniej przysługi drogim nam zwłokom — zwłaszcza Przew. ebebnemu Duchowieństwu — Towarzystwu Oberżystów — Związkowi Kolejarzy — Związkowi Pomocników Gastronomicznych — Towarzystwu św. Cecylji — jak niemniej wszystkim krewnym, przyjaciołom, życzliwym i znajomym, składam na tej drodze moje najserdeczniejsze (348

„Bóg zapłać"!

Jadwiga Semranowa.

Grudziądz, dn. 18 stycznia 1925 r.

Przemysł drzewny „STRUG" Spółka Akcyjna

Grudziądz, ulica Ks. Budkiewicza nr. 2/4

poszukuje

samodzielnych tapicerów

do robót w skórze, oraz

przyjmuje uczni tapicerskich

Zgłoszenia przy ul. Ks. Budkiewicza 2/4. (225

NSP

Przezorny Rolnik

już teraz zaopatrzy się w najlepszy

Siewnik do sztucznych nawozów

„Pommerania"

Zalety: Ściśle równomierny wysiew. Pat. łańcuch, znajdujący się poza skrzynią wysiewną, nie zanieczyszcza się i nie rdzewieje. Prostota konstr. i łatwe regulowanie wysiewu. (351

Oszczędność siły pociągowej.

Opisy wysyła bezpłatnie **Fabryka Maszyn**

NITSCHE i Ska, Poznań

Centrala: ulica Kantaka nr. 10.

Skład okaz.: św. Marcin nr. 33.

Telefon 1478. :—: Telefon 1478.

Filja w Warszawie

ulica Złota nr. 30. — Telefon nr. 7949.

Skrót telegraf. **„Nitscheska".**

Dom. Kochstedt p. Praust (w. m. Gdańsk) **sprzeda**

lokomobilę

(Garret & Sons. 6 atm.) 347

wraz 60 calowym **samowkładadaczem**

Poszukuje pożyczki

5-10.000 zł

za dobrym procentem poważne przedsiębiorstwo. Pożyczka będzie zagwarantowana na I. hipotece majątku wartości przedwojennej 150.000 mk.

Zgłoszenia uprasza się przesłać do Ekspedycji Głosu Pomorskiego pod nr. **346.**

Winiarnia Migodzińskiego



W czwartek, dnia 22 stycznia (351)

Dancing maskowy

W. Bienert, fabrykant fortepianów Pianin, Organów, Harmonij i Pianoli jest regularnie obecny w Grudziądzu celem strojenia i reperacji wyżej podanych instrumentów. Wykonuje osobiście i pierwszorzędnie. Zgłoszenia przyjmuje 249 **SKŁAD MUZYKALNY Rutkowska**, Sienkiewicza 7.

Na odpłatę!

Zęby od 2 złotych począwszy.

Czysto złote korony od 20 zł
zęby sztyftowe od 10 „

Własne Laboratorjum Dentystyczne zał. 9107 r

Plac 23 Stycznia Nr. 23. II.

Singera

maszyny do szycia

do wszelkich robót w zakres szycia wchodzących.

Ułatwione warunki spłaty. - Reparacje.

Agenci na pow. Grudziądz, Chełmno, Świecie mogą się zgłosić.

SINGER, Grudziadz, ul. Mickiewicza nr. 23

175

Sprzedaję wagonowo sosnowe i olchowe

szczapy i wałki opałowe

Zamówienia skierować do

J. MARKOWSKI, tartak parowy i handel drzewa

Lidzbarg (Pomorze). (329



Zapasy resztek

250) nagromadzone w czasie teraźniejszej **wyprzedaży inwenturowej**, oddajemy, by takowe jaknajprędzej usunąć, po cenach bajecznie tanich.

Firany madrasowe odpasowane 14.50	**12⁵⁰**
Koce w wielkim wyborze . 16.50	**11⁵⁰**
Pledy podróżowe w ładnych deseniach	**42⁰⁰**
Obrusy 140 × 100	**9⁵⁰**
Serwety damastowe	**2⁵⁰**
Ręczniki waflowe	**2⁰⁰**
Zefiry na koszule	**1⁸⁰**
Trykotyna jedw. we wszystkich kolorach . . m	**4⁰⁰**

Szmechel i Rozner

Tow. Akc.

Grudziądz, Wybickiego 2/4

Formularze

potrzebne do

Ubezpieczenia od bezrobocia

poleca

DRUKARNIA POMORSKA Tow. Akc.

Przemysł Polski, Chrześcijański

»GLEBA«

Wyborowa
Domieszka
do Kawy

2858

Medal złoty

Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych

z r. 1923

Szmaty

przeprane do czyszczenia maszyn **kupuje** w mniejszych i większych ilościach

Drukarnia Pomorska

BANK LUDOWY

Tel. 421. Sp. z odpowiedzialn. nieogr. Założony w roku 1890 Tel. 421.

GRUDZIĄDZ, ul. Józ. Wybickiego 21.

Załatwia zlecenia bankowe, Przyjmuje wkładki oszczędn. i oprocentowuje wedł. umowy

Zakupuje i sprzedaje

waluty zagraniczne. złote, srebrne i papierowe.

Udziela pożyczek:

na weksle — na pokład złota i srebra i w rachunku bieżącym

3 A



Winiarnia **Seick** Restauracja

Szewska 16.

Telefon 44. Telefon 44.

poleca swą bogato zaopatrzoną

kartę potraw

Poniedziałek: nóżki wieprzowe z kapustą i grochem
Wtorek: flaki po warszawsku
Środa: pierś wołowa peklowana z chrzanem i kart. bnl.
Czwartek: Czarnina
Piątek: peklówka z kapustą i grochem
Sobota: polska kiełbasa z kapustą

We własnym interesie prosimy zwracać baczną uwagę na naszą firmę i nr. domu.

Sprzedajemy po cenach bezkonkurencyjnych

SKÓRY

różne podeszwowe
i specjalne na brandsle
faledry
do pasów zapędowych
techniczne i troki
meblowe i samochodowe
pantoflarskie

chromy gemsy
czarne i kolorowe)
zamszowe
lakowe
siodlarskie
galanteryjne
i introligatorskie

Kupujemy po najwyższych cenach dziennych

wszelkie **SKÓRY** surowe

bydlęce, cielęce,
końskie, skopowe,
kozie, sarnie,

zajęcze, królicze,
tchórze, wydry,
kunie, lisie

i włosie końskie

SKÓRY BRACI PFEIFFER po cenach fabr. I gat. ½ kg. 2.35 zł.

Edwin Balcerowicz i S-ka

Telefon 658 **GRUDZIĄDZ** ul. Mickiewicza **25**

We własnym interesie prosimy zwracać baczną uwagę na naszą firmę i nr. domu.

2835

Sprzedaże

Sprzedam **PIEC PIEKARSKI** na 60 chlebów (konstr. Ritter Katowice) za 450 złotych. Równocześnie wydzierżawię **budynek fabryczny** ca 100 mtr² z półpiętrem oraz placem ca 2 morgi ul. Lipowa 53. Zgłosz. **Łaszewski, Poznań,** (272 ul. Chełmońskiego 21.

Wilk

czystej rasy, bardzo czujny na sprzedaż. 269 Koszarowa 11 w składzie

---

Surdutowe ubranie na średnią figurę zupełnie nowe 275 tanio na sprzedaż Pietruszkowa nr. 15, I ptr. Oglądać między godz. 4½—6.

Posady

Dzielny

piekarz i cukiernik

poszukuje **posady.** Of. do Gł. Pom. pod nr. 270

Poszukuje się od 1-go kwietnia br. żonatego

fornala

z zaciężnikiem, którego synowie zdolni są do objęcia fornalek pozatem

2 parobków

żonatych z 2-3 zaciężnikami. Zasługi według taryfy. (238

Bracia Franz

Sosnówka pow. Chełmno

Gospodarza

na 300 mórg samodzielnego) **poszukuje**

Zawacki, Szembruk,

277 pow. Grudziądz.

Porządne 15—16 letnie

dziewczę

do 2½ letn. dziecka poszukiwane. Lipowa 35, 268 restauracja.

Posługaczkę

natychmiast poszukiwane

Restauracja 3 Maja 1.

Mieszkania

Obszerny pokój balkon wynajmę małżeństwu lub dwom mężczyznom, tylko z pełnem utrzymaniem **Wackermann.** Kościuszki 7.

Pokój umebl. od 1 lutego do wynajęcia Toruńska Grobla 10. I

Nauka i wychowanie

Stenografji

wyucza listownie szybko jaknajdokładniej gwarancja) 2180

Instytut stenograficzny Warszawa, Mokotowska 39. Żądajcie obszernych, bezpłatnych prospektów.

Zguby

Zgubiono książkę wojskową i wyka. osobisty na nazwisko Jan Majewski. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem Grudziądz **Chełmińska 37.**

Różne

Baczność!

Fotografje paszportowe

w pół godzinie

Zakład fotograficzny,

353 3-go Maja 10.

Handlarze domokrążni pokrywają swoje zapotrzebowania na materjały męskie i damskie najkorzystniej w **Polskiej Centrali Handlowe** Bydgoszcz **Kościelna**

Poszukuję 277

dostawy mleka

do składu

ul. Solna 13.

Szyję poza domem nową i starą **BIELIZNĘ.** Oferty pod 175 do ekspedycji „Głosu Pom."

Zamienię posiadłość

moją ul. Lipowa 53 na odobną lub większą w **Poznaniu** za odpowiednią dopłatą w gotówce. **Łaszewski,** Poznań ulica Chełmońskiego nr. 21. 275

Poszukuje się

SKLEPU

na ruchliwej ulicy, nadającego się na handel win i delikatesów najchętniej od gospodarza. Zgł. do Głosu Pom. pod nr. 271

Stemple-Druki
wyk. spiesznie
Wł. Kulerski
Grudziądz, Pańska 19
Księgarnia
Materjały piśmienne

SMALEC

śledzie, domieszkę do kawy (prawdziwa Francka), **konserwy rybne, czekoladę Sarotti, mydła toaletowe i do prania, zapałki, esencję octową, Urbin i Dobrolin oraz wszelkie inne towary po najtańszych hurtownych cenach dziennych poleca**

R. Lubner i Cie.

GRUDZIĄDZ

Kościuszki 34, I ptr.

telefon 6?

Ogłaszajcie

w Głosie Pomorskim